Dziś Dodatek Narcer

Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIX | Czwartek 22 grudnia 1938 r. | Nr. 351

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Przemówienie szefa sztabu OZN pułk. Wendy

Na drodze do pozytywnego rozwiązania kwestii żydowskiej w Polsce

W związku z interpelacją zgłoszoną na wczorajszym posiedzeniu Sejmu w sprawie żydowskiej, przez szefa OZN gen. S. Skwarczyńskiego wygłosił przez radio przemówienie szef sztabu OZN wicemarszałek Sejmu płk. Wenda. Przemówienie to przytaczamy w całości.

WARSZAWA, 21.12. PAT. Naczelnym naszym zagadnieniem państwowym jest dzisiaj bezspornie — konieczność zwiększenia potencjału zbrojnego państwa. Wezwanie Naczelnego Wodza, Marszałka Śmigłego-Rydza do mobilizowania powszechnych sił narodu dla szeroko pojętej obronności państwa znalazło żywy i gorący oddźwięk w sercach wszystkich Polaków.

Obowiązek realizowania tego hasła spada na barki całego społeczeństwa i wymaga nie tylko indywidualnego wysiłku, lecz także rozwiązania szeregu zasadniczych kwestyj o charakterze społecznym i gospodarczym. Wiemy dobrze, że dla sił obronnych państwa kapitalne znaczenie posiada struktura jego życia gospodarczego.

Życie gospodarcze Państwa musi opierać się na elemencie narodowym, czującym patriotycznie i zawsze gotowym do zajęcia czynnej postawy wobec wszelkich niebezpieczeństw grożących państwu.

Istniejący stan rzeczy w Polsce — niestety — nie odpowiada w zupełności tym słusznym i koniecznym postulatom.

Nasz handel, przemysł i rzemiosło jest w mniejszym lub większym stopniu, opanowane przez żydów. Jak z tego wynika, **stanowią oni w strukturze naszego gospodarstwa element wysoce niepożądany, bo hamujący usamodzielnienie gospodarcze polskiej ludności wiejskiej i miejskiej.**

Co roku przybywa nam około 400 tysięcy nowych, młodych rąk do pracy i nie możemy dać im zatrudnienia. Między in. i dlatego, że tak ważne dla życia państwa dziedziny jak przemysł, handel, rzemiosło, opanowane są przez żydów. Stwarza to stan wysoce szkodliwy, powodujący marnowanie energii narodowej i utrudnianie normalnego rozwoju polskich sił narodowych i państwowych.

W sprawie żydowskiej widzieliśmy już rozmaite tendencje i poglądy. Były wśród nich dążenia do masowej asymilacji, były przez wiele lat głoszone — szumnie i z patosem puste frazesy, nie powodujące żadnego pozytywnego, konkretnego ani przemyślanego działania.

Obóz Zjednoczenia Narodowego w swej deklaracji ideowej rzeczowo określił swoje stanowisko w sprawie żydowskiej, stwierdzając, że żydzi są elementem obcym i nie pożądanym. Obóz uważa, że przez swoją specyficzną strukturę ludnościową stoją oni na przeszkodzie normalnej ewolucji mas narodu polskiego.

Asymilacja żydów nie może być ani celem polskiej polityki narodowościowej ani skutecznym lub pożądanym rozwiązaniem sprawy żydowskiej w Polsce.

Jedynym, właściwym, zmierzającym do tego środkiem jest **radykalne zmniejszenie liczby żydów w Polsce przez masową ich emigrację.**

Przeciwstawiamy się zdecydowanie próbom stosowania wobec żydów ekscesów i gwałtów, niezgodnych z honorem i godnością narodu polskiego. Sprawy żydowskiej nie załatwi się na ulicy i nie pałka czy rozbita szyba będzie właściwym środkiem do jej rozwiązania.

Uważamy natomiast **za celową i wysoce pożądaną — konsekwentną walkę gospodarczą z żydami, dążącą zdecydowanie do zwiększenia liczebności elementu polskiego w miastach oraz do spolszczenia naszego handlu, przemysłu i rzemiosła.**

Dążymy również do **wyeliminowania z naszego życia gospodarczego kosztownego i szkodliwego pośrednictwa żydowskiego.**

Obecny, wysoki udział żydów w niektórych zawodach winien ulec zasadniczej redukcji, polskie życie kulturalne i społeczne winno zachować pełną niezależność od obcych duchowi naszemu wpływów żydowskich.

Wysunięty przez Obóz Zjednoczenia Narodowego postulat masowej emigracji żydów znalazł już swoje echo na terenie zagranicznym, zarówno w wystąpieniach mj. Becka, jak i w opinii publicznej niektórych państw, doceniających należycie międzynarodową wagę tego zagadnienia. Emigracja ta może być bowiem z realnym skutkiem podjęta tylko wtedy. Jeśli zostaną przyznane niezbędne i przydatne dla niej tereny kolonialne oraz jeśli uruchomione zostaną na jej przeprowadzenie międzynarodowe fundusze.

Polska ani nie posiada wolnych na ten cel funduszów, ani też nie zamierza z pieniędzy wpływających od społeczeństwa polskiego — finansować emigracji i kolonizacji żydów.

W okresie coraz częstszego poruszania sprawy emigracji żydowskiej na terenie międzynarodowym, Polska winna dbać o to, aby przy rozwiązywaniu tego zagadnienia udział w jej ogólnym kontyngencie emigracyjnym odpowiadał obciążeniu naszego życia państwowego — największą — w porównaniu do innych państw liczba żydów.

Niezależnie od dotychczas przez rząd nasz podejmowanych kroków w tej sprawie i ich rezultatów należy stwierdzić, że dalsze jej realizowanie spoczywać również musi na barkach Rządu którego poczynaniom w tej dziedzinie **towarzyszyć będzie cała, zgodna opinia polska.**

Z tych założeń wychodząc koło parlamentarne Obozu Zjednoczenia Narodowego przez usta swego szefa, posła generała Stanisława Skwarczyńskiego, zgłosiło na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu interpelację pod adresem Prezesa Rady Ministrów.

Interpelacja ta porusza wyżej wymienione postulaty programowe Obozu Zjednoczenia Narodowego w sprawie żydowskiej i zapytuje między innymi Pana Premiera, czy Rząd **zamierza przystąpić do niezwłocznego podjęcia energicznej i wszechstronnej akcji, — mającej na celu — przy użyciu wszelkich dostępnych środków — jak najwydatniejsze zmniejszenie ilości żydów w Polsce.**

Przy wysuwaniu i realizowaniu swoich tez, zmierzających do rozwiązania sprawy żydowskiej, Obóz Zjednoczenia Narodowego zdecydowanie i konsekwentnie unika możliwości jakiegokolwiek zabarwienia ich demagogią, czy pierwiastkiem czysto agitacyjnym.

Dlatego też nie chcąc, aby ktokolwiek mógł przypuścić, że interpelacja ta ma znaczenie taktyczno-polityczne, wykorzystywane w agitacji przedwyborczej — Obóz zgłosił ją dopiero na pierwszym posiedzeniu Sejmu, jakie odbyło się po odniu masowych wyborów do samorządu

Interpelacja koła parlamentarnego Obozu po raz pierwszy tak wyraźnie poruszająca na terenie Sejmu sprawę żydowską, niewątpliwie będzie musiała upoważnić rząd do energicznego podjęcia odpowiednich działań, zmierzających o pomyślnego rozwiązania tego palącego zagadnienia zmniejszenia liczby żydów w Polsce, będzie to nowy i ważny krok na drodze do realizowania wytkniętego przez Obóz Zjednoczenia Narodowego **ideału Polski Wielkiej, — Potężnej i Sprawiedliwej.**

ś. † p.

Franciszek Krömer

INŻYNIER - MECHANIK

CZŁONEK KLUBU MOTOCYKLOWEGO ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

zmarł w następstwie wypadku motocyklowego

W Zmarłym Klub stracił dzielnego sportowca i obowiązkowego członka. Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD KLUBU MOTOCYKLOWEGO ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO W SOSNOWCU

Pogrzeb odbędzie się w piątek dn. 23 bm. o godz. 14-tej ze Szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu.

Uprasza się pp. Motocyklistów o liczny udział w pogrzebie.

JWPanu

Dr W.toldowi Wasilewskiemu

Za wyleczenie z niebezpiecznej choroby mego synka i troskliwą, bezinteresowną opiekę lekarską w czasie jego choroby — składam tą drogą staropolskie „Bóg Zapłać"

Henryk Mierzejewski

Interpelacja OZN

WARSZAWA, 21.12 (PAT). Poseł Stanisław Skwarczyński i 116 innych posłów wniosło do p. prezesa Rady Ministrów interpelację w sprawie środków zmierzających do podjęcia i przeprowadzenia masowej emigracji żydowskiej w celu radykalnego zmniejszenia ilości żydów w Polsce.

Interepelacja ma brzmienie następujące:

W swej deklaracji ideowo - politycznej z dnia 21.2-37 r. i opartych na niej uchwałach Rady Naczelnej z dnia 21.5-38 r. Obóz Zjednoczenia Narodowego **zajął wyraźne stanowisko w sprawie żydowskiej** domagając się planowego jej rozwiązania przez czynniki państwowe i społeczne.

Przeciwstawiając się stosowaniu przeciw żydom gwałtów i ekscesów niezgodnych z honorem i godnością Narodu Polskiego i operowaniu w tej kwestii frazesem i demagogią — Obóz Zjednoczenia Narodowego stoi na stanowisku **konieczności radykalnego zmniejszenia ilości żydów w Polsce** drogą masowej emigracji.

Stwierdzamy, że żydzi są czynnikiem osłabiającym i hamującym normalny rozwój polskich sił narodowych i państwowych. W strukturze naszego gospodarstwa stanowią element wysoce niepożądany, utrudniający usamodzielnienie gospodarcze polskiej ludności wiejskiej i miejskiej.

Z tych generalnych założeń wychodząc, dążymy zdecydowanie do spolszczenia naszego handlu, przemysłu i rzemiosła oraz do wyeliminowania wpływów żydowskich z polskiego życia kulturalnego i społecznego.

W związku z powyższym podpisani interpelanci, jako członkowie koła parlamentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego zapytują Pana Premiera:

1) czy Rząd zamierza przystąpić do niezwłocznego podjęcia energicznej i wszechstronnej akcji mającej na celu przy użyciu wszelkich dostępnych środków, jak najwydatniejsze zmniejszenie żydów w Polsce;

2) Czy Rząd gotów jest podjąć niezwłocznie skuteczną akcję, umożliwiającą emigrację żydów w rozmiarach odpowiadających potrzebom gospodarczym, społecznym i kulturalnym Polski, a w szczególności dążyć do:

a) zapewnienia Polsce w ogólnej emigracji żydowskiej udziału odpowiadającego obciąże-

(Dalszy ciąg na stronie 2-ej)

Pan starosta powiatu Będzińskiego Józef Boxa, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych, składa zł 25.— na rzecz Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej.

Założona w 1851 roku FABRYKA CZEKOLADY

E. WEDEL

ma zaszczyt zawiadomić swą Szanowną Klientelę O OTWARCIU FILII

W SOSNOWCU, przy ulicy Aleja 3 Maja 11a

która stale będzie zaopatrywana we wszystkie wyroby naszej firmy.

Piwa Tychy

(rok założenia 1629)

Od 300 lat

idą w świat

NA ŁAMACH PRASY

PO NIEDZIELNYCH WYBORACH

Wyniki wyborów samorządowych — wywołały szereg komentarzy w prasie: „Gazeta Polska" pisze:

„Stosunek głosujących do ogółu uprawnionych do głosowania w czasie wyborów wczorajszych wyniósł 48.49 proc. Stosunek ten jest niższy od frekwencji podczas listopadowych wyborów sejmowych, która — jak wiadomo — wynosiła 53,89 proc. Jest on również znacznie niższy od frekwencji wyborczej w czasie ostatnich wyborów do Rady Miejskiej z r. 1927, która wynosiła 65 proc.

Niewątpliwie, że mróz jaki wczoraj panował w Warszawie, przyczynił się w pewnym stopniu do obniżenia frekwencji wyborczej. Był to jednak — tym razem — jedyny czynnik działający w kierunku zmniejszenia frekwencji.

Zarówno ordynacja wyborcza — której elementy opozycyjne nie mają nic do zarzucenia jak i wytężona agitacja wszystkich stronnictw i ugrupowań politycznych, które zmobilizowały wszystkie swe siły i wszystkie środki celem spotęgowania udziału w wyborach były czynnikiem, który winien był działać na wzmożenie frekwencji wyborczej.

Stało się inaczej. Czyżby więc przypadkowy czynnik czysto zewnętrzny (mróz) miał się okazać silniejszy od woli i wysiłków wszystkich stronnictw i ugrupowań politycznych? A może wpłynęły tu jeszcze inne czynniki? Może wpłynęła tu poprostu tradycyjna bierność wyborcza Warszawy, która podczas wszystkich poprzednich wyborów maszerowała zawsze na szarym końcu, zmniejszając z roku na rok swój udział w wyborach, która udział ten w wyborach sejmowych z r. 1922 zaznaczyła maksymalną frekwencją 71,6 proc., a w r. 1928 wykazała już tylko 69,6 proc. głosujących w r. 1930 — 64.7 proc., w r. 1935 — 29.4 proc., by dopiero w czasie wyborów listopadowych do Sejmu wznieść się do liczby 53,89 proc."

„Robotnik" i „Warszawski Dziennik Narodowy" nie zabrały jeszcze głosu. Nie mniej w „Robotniku" daje się wyczuwać nastrój raczej optymistyczny („Robotnicza Warszawa górą", „Wielkie zwycięstwo") podczas gdy organ Str. Narodowego ma minę wyraźnie skwaszoną. Relacje o wyborach zostały bez żadnych komentarzy i szumnych tytułów.

„ABC" wykazuje dziwaczne poglądy, uważając, że wynik wyborów jest... — „sukcesem list narodowo-radykalnych".

„Czas" tłumaczy wszystko mrozem:

„Słabą frekwencję, mimo wielkiego zainteresowania wyborami, tłumaczyć należy przede wszystkim niesprzyjającym warunkami atmosferycznymi, choć niewątpliwie skomplikowane przepisy ordynacji wyborczej i również sporo obywateli zwłaszcza spośród warstw mniej oświeconych, odstraszyły od urn".

Inaczej sądzi „Kurier Polski":

„Wiadomo, był mróz. Ale oprócz mrozu istniał obowiązek obywatelski i pierwsza od lat sposobność swobodnego wypowiedzenia się za kim i z kim pragnie iść ludność stolicy oraz tych kilkudziesięciu miast w których odbyły się wybory. Ci zatem obywatele, których odstraszył mróz, przenieśli osobistą wygodę ponad obowiązek ponad obowiązek publiczny i zademonstrowali brak zainteresowania dla losów miasta i kraju".

„Goniec Warszawski" pisze:

„Obóz Narodowy poniósł bolesną porażkę w stolicy. Przyczyniło się do tego w wysokim stopniu rozbicie sił".

„Kurier Czerwony" pisze:

„Do rozbicia głosów polskich przyczyniły się wystawiane w poszczególnych okręgach listy, nie posiadające większego poparcia w masach.

Do takich list należała m. in. lista nr 4 (tzw. pracownicza), która nie uzyskała ani jednego mandatu, a przyczyniła się do rozbicia głosów w wielu okręgach".

Następujące komentarze snuje „Kurier Warszawski":

„Jeśli większość wyborców stołecznych nie chciała pójść do urny, to niewątpliwie dlatego, iż nie miała nadziei, by głosowanie mogło w istocie wpłynąć na rzeczywistość.

Wybory miały pewien charakter polityczny, gdyż występowały stronnictwa polityczne z politycznymi hasłami. Wyborca jednak, widząc, że nie ma możności bezpośredniego wpływania na sytuację w państwie normalną drogą — przez polityczne swobodne wybieranie posłów, tymbardziej nie mógł uzmysłowić sobie realności oddziałania na państwo tak pośrednią drogą, jak wybory samorządowe".

Czyli wyborcy nie dali wiary sugestiom partyjnym, jakoby wybory samorządowe miały charakter polityczny. Już po raz drugi opozycja nie znajduje posłuchu w społeczeństwie. Jest to zjawisko ogromnie znamienne.



Interpelacja OZN

(Dokończenie ze strony 1-szej)

niu naszego życia państwowego największa — w porównaniu do innych państw — liczba żydów,

b) przyznanie niezbędnych i przydatnych dla masowej emigracji żydowskiej terenów,

c) uzyskanie międzynarodowych funduszów dla sfinansowania emigracji żydów z Polski.

Podpisani interpelanci wyrażając przekonanie, że Rząd posiada szczegółowo opracowane dane i materiały dotyczące całokształtu sprawy żydowskiej w Polsce, zapytują Pana Premiera, co Rząd zamierza uczynić:

aby przyspieszyć realizację zamierzonych celów w kierunku zasadniczego rozwiązania problemu emigracji żydowskiej w oparciu tej akcji na planowym i skoordynowanym działaniu właściwych czynników —

oraz czy — i w jakiej formie zamierza poinformować Sejm o dotychczasowych wynikach prac, zmierzających do rozstrzygnięcia tego problemu.



NA GWIAZDKĘ!!!
Wykwintne OBUWIE
oraz ŚNIEGOWCE i KALOSZE w dużym wyborze
po cenach zniżonych poleca:
Firma „SOKOŁ" I. Łuczyński
SOSNOWIEC, WARSZAWSKA 10 tel. 62075
HURT — DETAL

Kiedy policja może strzelać

Sejm uchwalił ustawę o użyciu broni

WARSZAWA, 21.12 (PAT). Na wstępie dzisiejszego plenarnego posiedzenia Sejmu marszałek zakomunikował Izbie, że z powodu zgonu ś. p. prof. Stanisława Wróblewskiego, prezesa Polskiej Akademii Umiejętności, w imieniu Sejmu i własnym, wystosował do Polskiej Akademii Umiejętności depeszę kondolencyjną.

Oświadczenia tego Izba wysłuchała stojąc.

Przedłożenie rządowe o zamknięciu rachunków państwowych za rok budżetowy 1936-37 wraz z wnioskiem NIK o zatwierdzenie rachunków i udzielenie rządowi absolutorium z gospodarki finansowej za powyższy okres odesłano do komisji budżetowej.

Z kolei marszałek przyjął do laski marszałkowskiej szereg interpelacyj złożonych na posiedzeniu Sejmu w dniu 9 grudnia rb. a m. inn. interpelacje posłów ukraińskich.

W pierwszym czytaniu odesłano do komisyj ustawę o dodatkowych kredytach na r. 1938-39 — do budżetowej i prawo o obligacjach — do prawniczej.

W dalszym ciągu obrad pos. Pankiewicz referował ustawę o ratyfikacji porozumienia z Anglią w sprawie cłenia pewnych wyrobów chemicznych. Ustawę ratyfikacyjną przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Pos. Żyborski przedstawił izbie dwa projekty ustaw o ratyfikacji protokółów dodatkowych z dn. 9.2 i 22.7 1938 r. do konwencji handlowej z Rumunią. W głosowaniu oba projekty przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie Izba przyjęła w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o ratyfikacji porozumienia polsko-japońskiego i porozumienia polsko-finlandzkiego z dnia 16.7 1938 r. Pos. Huebsch złożył z kolei sprawozdanie z obrad komisji nad rządowym projektem ustawy o budowie normalnotorowej kolei Zawiercie — Tarnowskie Góry. Linia ta stanowiąca część magistrali Śląsk — Wołyń pozwoli na przerzucenie wytworów przemysłowych i produktów kopalnianych z zachodu na wschód, a produktów rolnych ze wschodu na zachód. Komisja komunikacyjna przyjęła poprawkę pos. Nowaka rozszerzającą zasięg projektu ustawy na dalszy odcinek Zawiercie — Kozłów, zaczęty w 1934 r. Linia Tarnowskie Góry — Zawiercie — Kozłów wynosie 90 km. Koszt wyniesie mniej więcej 13 milionów złotych i będzie pokryty z kredytów funduszu inwestycyjnego PKP i z operacyj kredytowych.

Komisja uchwaliła rezolucję wzywającą Rząd do przyspieszenia budowy linii kolejowych Mława-Ostrołęka i Nowogródek — Nowojelnia, w myśl uchwalonej przez Sejm ustawy w dniu 15 marca 1938 r.

Sejm przyjął projekt ustawy w drugim i trzecim czytaniu. Marszałek nie oddał pod głosowanie rezolucji jako odbiegającej od tematu i zapowiedział przegłosowanie jej przy rozważaniu budżetu Ministerstwa Komunikacji.

Następnie sprawozdawca pos. Huebsch zreferował rządowy projekt ustawy o budowie normalnotorowej kolei Skierniewice-Łuków Odcinek ten zwiąże układ kolejowy zachodniej Polski z liniami na wschodzie, z pominięciem przeciążonego węzła warszawskiego.

Projekt ustawy został przyjęty w drugim i trzecim czytaniu.

Z kolei pos. Kolbusz referował ustawę o użyciu broni przez policję państwową i organa ochrony granic, stwierdzając, że obowiązkiem Sejmu jest dać policji i straży granicznej takie warunki, które by umożliwiały im pełnienie ich twardej i niebezpiecznej służby.

Dotychczasowe przepisy o użyciu broni nie zapewniają dostatecznie tej ochrony, gdyż uzależniają użycie broni od różnych warunków i okoliczności, a prócz tego są zredagowane zbyt zawile, przedłożona ustawa zawiera dwa nowe punkty:

1) zezwala na użycie broni podczas ścigania niebezpiecznego przestępcy lub osoby podejrzanej o ciężkie przestępstwo i 2) zezwala na użycie broni dla udaremnienia nielegalnego przekroczenia granicy. Poza tym pozostaje dotychczasowy stan prawny, a tylko jest w sposób prostszy ustalony stan faktyczny, kedy wolno użyć broni.

Izba w głosowaniu odrzuciła poprawki i przyjęła projekt ustawy w drugim i trzecim czytaniu w brzmieniu komisyjnym.

Następnie pos. Wójcik referował nowelę do ustawy o państwowej służbie cywilnej. Nowela daje prawo ustalenia tabeli stanowisk służbowych cywilnych w resorcie wojska — ministrowi spraw wojskowych, zgodnie z potrzebami wojska i lepszą organizacją pracy w m. s. wojskowych.

Nowelę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu w brzmieniu rządowym.

W ostatnim punkcie obrad zgodnie z propozycją marszałka Sejm wybrał bez głosowania sąd marszałkowski w składzie następującym: prezes pos. Sowiński, wiceprezes. p.p. Deryng, Stahl i Wagner, rzecznik pos. Dollinger, zastępca rzecznika pos. Zenczykowski.

Oświadczenie

W „Gońcu Warszawskim" na kolumnie zagłębiowskiej pojawiła się niespotykana dotychczas w stosunkach między wydawnictwami informacja w stylu denuncjatorskim i złośliwej konkurencji, a dotycząca „Kuriera Zachodniego".

Sprawę powyższą, zaznaczając, iż wspomniana informacja nie odpowiada rzeczywistości — ze względu na jej stronę etyczną przekazujemy do Zarządu Głównego Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism w Warszawie.

„Kurier Zachodni"

NA GWIAZDKĘ!



Pod patronatem Mussoliniego

spotkanie Goeringa z Chamberlainem

LONDYN, 1.12. „Daily Herald" donosi, że z racji wizyty dra Schachta w Londynie osiągnięto porozumienie w sprawie spotkania Chamberlaina z Goeringiem, które dojdzie do skutku w czasie wizyty prem. Chamberlaina u Mussoliniego.

Dziennik wyjaśnia, że Goering już od dłuższego czasu pragnie rozmówić się z premierem angielskim, z którym już w listopadzie miał ustalone spotkanie w Londynie. Tymczasem oziębienie stosunków angielsko-niemieckich z powodu antyżydowskich zarządzeń w Niemczech spowodowało odwołanie tej wizyty.

Według „Daily Heralda" Mussolini miał już wyrazić zgodę na zaaranżowanie tej nowej rozmowy politycznej i że rozmowa między Chamberlainem i Goeringiem dojdzie do skutku prawdopodobnie w willi Mussoliniego Rocca della Camminata.

NA TRADYCYJNĄ 6444
przedświąteczną
rybkę i śledzika
w różnych odmianach
zaprasza
Bar Teatralny
Sosnowiec, Piłsudskiego 2
tel. 61.792.

Sąd Najwyższy odrzucił kasację

MORDERCY K. STREICHA

W Sądzie Najwyższym została rozpatrzona sprawa Wawrzyńca Nowaka, zabójcy ks. Streicha.

Od wyroku skazującego mordercę w dwu instancjach na karę śmierci obrona wniosła skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy, gdzie skargę kasacyjną popierał adwokat, wyznaczony z urzędu uznał, że nie ma podstaw do uchylenia wyroku, kasację oddalił i wobec tego kara śmierci będzie wykonana.

Zapisz się na członka
P. M. S.

Pojutrze Wigilia!
Czy masz już
Książeczkę Premiową PKO V-ej serii

Postulat na czasie

KUPUJMY RDZENNIE POLSKIE WYROBY

„Cudze chwalicie, swego nie znacie!" Od pół wieku przeszło rzuca się pokoleniom tę popularną myśl, zdrową przestrogę. Powtarzamy ją machinalnie. Cóż jednak warta prawda, sprowadzona niebacznie do pustego brzmienia słów?

Nie całego społeczeństwa dotyczy, bynajmniej, zarzut obojętności dla produkcji rodzimej, bo szerzy się zrozumienie, że rolnictwo i przemysł to dźwignie bytu narodowego.

Gdy w r. 1850 zniesiono granicę między Królestwem Kongresowym a cesarstwem rosyjskim, napłynął kapitał zagraniczny, ukształtował się nasz wielki przemysł (Łódź, Pabianice, Zagłębie). Zmiany polityczne w Rosji odbiły się korzystnie na organizacji naszego życia gospodarczego. Związki zawodowe, ruch kooperacyjny, wszystko to sprzyjało rozwojowi świadomości w szerszych warstwach społecznych, że wytwórczość polska, że popieranie wytwórczości polskiej — to czyn narodowy.

Życie gospodarcze zaborów austriackiego i pruskiego kształtowało się w okolicznościach zgoła innych, niż w Kongresówce. Nieszczęśliwe wojny Austrii skłoniły ją do wcześniejszych ustępstw na polu życia społecznego, którym nie towarzyszyło jednak bezinteresowne troszczenie się o rozwój podstaw życia ekonomicznego: o racjonalne uprzemysłowienie kraju. Przysłowiową wszak stała się gra liter, przekształcająca brzmienie nazwy ziem polskich, zagarniętych przez Austrię na „Golicję" i „Głodomorię".

Rząd pruski też nie owijał polityki swej w bawełnę, wywierając na swoje kresy wschodnie silny nacisk.

Nemezis dziejowa sprawiła, że gwałt odciął się gwałtem. Co nam obca moc zabrała, to odebraliśmy mocą.

Czynem okazaliśmy naszą wolę do niepodległości politycznej. Nie dość tego! Spada na barki naszego pokolenia zadanie podjęcia dzieła, jakie dyktuje nam nasza wola osiągnięcia niepodległości gospodarczej.

Nie tylko byli ciemiężcy są dla nas naturalnymi wrogami naszej gospodar-

Wrogiem naszym jest nawet ręka alianta politycznego, który wyciąga się ku nam — z niewinnym flakonikiem perfum.

Perfumy — to nie trucizna. Każdy wie o tym, ale gdy zważymy niepospolite sumy, jakie nasz świat wytworny wydaje na zagraniczne kosmetyki, zrozumiemy łatwo, że chemikalia te są jadem, zatruwającym nasz organizm narodowy.

Nasi zasłużeni, solidni, producenci nie gołosłownie polecają swe wyroby, jako skutecznie rywalizować mogące z szumnie reklamowanymi przetworami zagranicznymi. Ale my nie wierzymy; wolimy chwalić i popierać cudze.

Zaczęliśmy nasz przegląd od branży lekkiej, choć pozycje budżetowe, jakie ona wyłania w istocie swej nie raz są nad miarę poważne. A z nimi grosz polski odpływa za granicę, nie zasilając źródeł miejscowych godnych ze wszech miar naszego poparcia.

Toż samo w dziedzinach, które dostarczają artykułów, stanowiących codzienną potrzebę. Obuwie, tkaniny odzieżowe. Widzi się niejednokrotnie, z rzetelnym zdumieniem, nabywców obuwia zagranicznego, oferowanego za bajońskie sumy.

Niejeden zamożny klient odrzuca polski materiał wełniany. U pokątnego nieuczciwego dostawcy nabywa ten sam towar, dokładnie ten sam, jako „angielski", płacąc niemal dwa razy drożej, ale za to z uczuciem zadowolenia...

Wiarę w przyszłość naszego gospodarstwa stworzyć musi w sobie całe społeczeństwo i ugruntować ją na trwałych podstawach pomocy wzajemnej przedstawicieli różnych interesów.

Konsument utyskuje nieraz, że producent miejscowy, nie liczący się z konkurencją zagranicy, zaniedbuje się, oferuje towar coraz gorszy. Nie wart poparcia. Rzecz ma się o tyle inaczej, że towar, zyskujący nabywców, podpierający materialnie producenta, staje się wnet czynnikiem zdrowej konkurencji, będącej podwaliną życia w najszerszym rozumieniu słowa.

Po tej samej linii rozwoju wcielać się może, stopniowo, marzenie nasze o zdobywaniu coraz szerszych dla przemysłu polskiego rynków zagranicznych, o naszej ekspansji, z którą musianoby się poważnie liczyć. W nieustannej walce narodów o byt, współzawodnik nie jest już wrogiem, staje się czynnikiem pożądanym, uskrzydlającym wytwórczość, gdy ekspansja przemysłowa narodów jest wzajemna, gdy zdobywa już stałe momenty równowagi.

W ekonomicznym zespole narodów świata nikt nie może bezpiecznie pozostać na uboczu, być pozycją martwą. Trzeba zdobywać zaufanie zagranicznych odbiorców, trzeba wciąż pracy, wysiłku, doskonalenia się. Cóż, gdy miejscowi odbiorcy nie chcą czynić pierwszego kroku! Lekceważą własną, swojską produkcję.

Rozważmy wreszcie, po krótce, sprawy żywotnie związane z dobrze popartym uprzemysłowieniem kraju. Przemysł zatrudnia ręce robocze, zatrudnia pracowników umysłowych.

Gdy przemysł chwieje się, upada, tysiące ludzi znajduje się bez zajęcia, tysiące rodzin bez chleba. Element bezrobotny — to czynnik fermentu społecznego, zawodowy burzyciel istniejącego ładu społecznego, który tych ludzi nie zadowolił, nie dał im jeść, wydziedziczył ich, ukrzywdził.

Dzisiejsze olbrzymie trudności gospodarcze w związku z światową sytuacją muszą u nas wywołać mocne skupienie wszystkich sił.

Skupmy naszą wolę! Pytajmy rozsądku! Nie lekceważmy drobiazgów, jakimi przyczynić się może każdy obywatel do krzewienia szacunku dla naszej wytwórczości. Szacunku dla nas samych.

Brońmy naszego przemysłu polskiego! Kupujmy tylko rdzennie polskie wyroby!

„Volksbund" połączył się
Z MŁODONIEMCAMI

W Katowicach odbył się doroczny walny zjazd delegatów Volksbundu, którego kierownikiem jest b. poseł śląski Otto Ulitz. Po raz pierwszy od chwili istnienia ruchu młodoniemieckiego w Polsce, w zjeździe Volksbundu brali również udział przedstawiciele młodoniemców. Na poniedziałkowym zjeździe wybrano dwóch wiceprezesów Volksbundu, b. burmistrza Leua i przedstawiciela młodoniemców dr Sornika z Katowic, który po wyborze złożył w imieniu dra Wiesnera bardzo charakterystyczne oświadczenie. Dr Sornik oświadczył, że za wiedzą i zgodą „wodza krajowej partii młodoniemieckiej w Polsce" b. sen. Wiesnera, przyjmuje funkcję drugiego wiceprezesa Volksbundu. Młodoniemcy widzą w Volksbundzie organizację ludową, do której szeregów winni wchodzić wszyscy Niemcy na Śląsku bez wyjątku. Omawiając sprawy polityczne, dyr. Ulitz powiedział, że skutkiem przyłączenia Śląska Zaolziańskiego do Polski, niemiecka grupa mniejszościowa w Polsce powiększyła się i że Volksbund „otoczy tę mniejszość swoją opieką"(!).



Goering przewodniczącym
MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI W SPRAWIE ŻYDOWSKIEJ

Berliński korespondent Havasa donosi, iż w połowie stycznia ma się zebrać w Berlinie komitet konferencji w Evian w sprawie emigracji żydów z udziałem przedstawicieli Rzeszy i żydowskich ekspertów finansowych.

Nie jest wykluczone, zdaniem korespondentów, że zebraniu przewodniczyć będzie marszałek Goering.



Węgiersko-włoski układ kulturalny
UROCZYSTOŚCI NA CZEŚĆ MIN. CIANO W BUDAPESZCIE

W czasie pobytu ministra Ciano w Budapeszcie ma być podpisany układ dotyczący stosunków kulturalnych pomiędzy Węgrami a Włochami. W Budapeszcie ma być otwarte liceum włoskie, a język włoski ma być nauczany w szkołach węgierskich na równi z francuskim.

W Gödöllő odbyło się polowanie, w którym wzięli udział regent Horthy, minister spraw zagranicznych Włoch Ciano, członkowie korpusu dyplomatycznego i zaproszeni goście. Po powrocie do Budapesztu Ciano przyjął delegację kolonii włoskiej. Przed poselstwem włoskim przeszedł wieczorem pochód różnych delegacyj węgierskich, wznosząc okrzyki na cześć Włoch i ministra Ciano.

Następnie węgierski minister spraw zagranicznych Csaky wydał obiad na cześć min. Ciano.

O czym mówi Paryż

Niezwykły traf z losem loteryjnym
Obiad bez udziału kobiet

Paryż, w grudniu.

Historia poniższa jest tak nieprawdopodobna, że gdyby ktoś napisał na ten temat nowelę, określono by ją jednym słowem „bujda"!... A jednak jest to fakt, fakt autentyczny, o którym rozpisują się obecnie najpoważniejsze pisma francuskie.

Mniej więcej przed dwoma miesiącami dyrektor banku loteryjnego w Paryżu otrzymał list następującej treści:

„Szanowny Panie Dyrektorze! Niech pan pozwoli, że zajmę Panu chwilę czasu w sprawie, która dla nas obu będzie korzystna. Nie należęcę do tych naiwniaków, którzy wierzą w szczęście. Zdaję sobie sprawę z tego, że wygrana na loterii nie zależy od szczęścia, lecz od wskazówek wpływowych osobistości... Krótko mówiąc, mój los ma numer następujący... Jeżeli na mój los padnie większa wygrana obowiązuje się wypłacić panu dyrektorowi 30 procent wygranej sumy. Racz Pan przyjąć, Panie Dyrektorze itd." — Podpis.

Dyrektor banku na marginesie listu wypisał ołówkiem „do działu osobliwości" i — oczywiście — prędko o nim zapomniał. Małoż to pomieszańców chodzi po świecie?...

W ubiegłym tygodniu do banku zgłosił się pewien poważny jegomość, prosząc o rozmowę z dyrektorem.

W jakiej sprawie? — pytał urzędnik.

— Sprawa osobista. Muszę pomówić z panem dyrektorem w cztery oczy.

— Pańska godność?

— Nazywam się tak i tak... Przed dwoma miesiącami przesłałem list panu dyrektorowi... Pan dyrektor na pewno będzie pamiętał...

Zaczęto szukać, list odnaleziono, doniesiono o tym panu dyrektorowi, ale pan dyrektor był bardzo zajęty i kazał sekretarzowi załatwić tę sprawę.

— Ale ja muszę pomówić z panem dyrektorem osobiście... — nalegał przybysz.

— Pan dyrektor upoważnił mnie do załatwienia wszystkich spraw, choćby nawet najbardziej osobistych...

— W takim razie dobrze — oświadczył przybysz. — Chodzi o to, że pan dyrektor wywiązał się ze swego zadania znakomicie... Natychmiast wykonał moją prośbę... Wygrałem milion franków... Proszę wręczyć panu dyrektorowi 300.000... Taka była umowa...

I nieznajomy wręczył zdumionemu sekretarzowi pakiet, zawierający trzysta banknotów tysiącfrankowych.

Przed kilku dniami redakcja czasopisma „Revue de Deux Mondes" urządziła tradycyjny obiad — wedle stuletniej tradycji — bez udziału kobiet. Do zespołu redakcyjnego tego czasopisma należą również kobiety, lecz ich do stołu obiadowego nie dopuszcza się pod żadnym pozorem. Wszyscy w Paryżu wiedzą o tym, ale nie wszyscy wiedzą lub nie pamiętają, czemu tak się dzieje.

Okazuje się, że wszystkiemu winna George Sand. Ostatni numer „Revue" pisze na ten temat:

— Wiosną 1833 roku redaktor naszego pisma urządził obiad, na który między innymi zaproszono również dwoje najmłodszych współpracowników Alfreda de Musseta i panią George Sand. Na obiedzie oboje spotkali się po raz pierwszy. Po obiedzie redaktor naszego czasopisma zwrócił się do Musseta z zapytaniem, jak mu się podobała pani George Sand i do pani Sand — co sądzi o Mussecie. Pani Sand odpowiedziała, że Musset wydaje jej się zbyt wielkim megalomanem i że dużo w nim nieprzyjemnej afektacji, Musset natomiast wyjaśnił, że kobieta, paląca cygaro, nie jest dlań kobietą. Po dwóch miesiącach Musset i George Sand uciekli do Wenecji, gdzie rozegrał się wielki dramat romantyczny, o którym głośno było na całym świecie.

Od tej chwili redakcja „Revue de Deux Mondes" uważa za bardziej stosowne nie zapraszać kobiet na tradycyjne obiady...

Członkowie Obrony Narodowej

muszą mieć zapewnioną pracę i zabezpieczenia

Celem niezbędnego w dzisiejszych czasach wzmocnienia obronności państwa przez odpowiednie przysposobienie do obrony jak największej liczby osób — zostały zorganizowane oddziały Obrony Narodowej. Stanowią one — w myśl ustawy o powszechnym obowiązku wojskwym — część składową sił zbrojnych państwa.

Do oddziałów Obrony Narodowej powoływane są tylko te osoby, które — zdaniem władzy wojskowej — posiadają odpowiednie wyrobienie obywatelskie i narodowe oraz wysokie wartości moralne.

Aby jednak umożliwić tym wybranym jednostkom służbę, trzeba koniecznie odpowiednio je zabezpieczyć, zapewnić im możność utrzymania siebie i swych rodzin w czasie pełnienia służby, zapewnić im pracę. Członkowie bowiem oddziałów Obrony Narodowej nie są skoszarowani, pozostają przy swych warsztatach pracy, a służbę pełnią przez pewną ilość dni w roku (około 26) w formie ćwiczeń doraźnych lub okresowych.

Przy tej formie służby, łatwo mogą być narażeni na szereg trudności, czy to z powodu braku środków na utrzymanie w okresie ćwiczeń, czy też ze względu na możność zwolnienia zpracy przez pracodawcę, któremu może się nie podobać pracownik, opuszczający pracę.

Jest rzeczą zrozumiałą, że jeśli docenia się konieczność istnienia formacji Obrony Narodowej, trzeba uchronić osoby, pełniące w nich służbę przed tego rodzaju krzywdzącymi konsekwencjami. W tym celu został wydany ostatnio okólnik ministra opieki społecznej w sprawie zabezpieczenia i zapewnienia pracy członkom jednostek obrony narodowej.

Okólnik zwraca uwagę na nieodzowną potrzebę otoczenia akcji, podjętej przez władze wojskowe, jak największą troskliwością i pozytywnym ustosunkowaniem się do niej wszystkich czynników państwowych, samorządowych i społecznych. W myśl tej zasady minister opieki społecznej wydał szereg zarządzeń.

Poleca więc przede wszystkim dołożyć wszelkich starań, aby członkowie Obrony Narodowej mogli być związani na stałe z warsztatami pracy w miejscu, w którym zostali powołani do oddziałów Obrony Narodowej, wymaga bowiem tego sprawność organizacyjna oddziałów. W tym celu inspektorzy pracy, przy okazji stykania się z pracodawcami podczas pełnienia swych obowiązków służbowych, powinni podjąć akcję uświadamiającą o celach obrony narodowej i przestrzegać, ażeby do członków tej obrony zastosowane były przepisy ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, zakazujące pracodawcom wypowiadania i rozwiązywania umów o pracę w trakcie służby w wojsku.

Minister poleca dalej, **aby wszyscy członkowie Obrony Narodowej, zatrudnieni w urzędach i zakładach Ministerstwa, Funduszu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych — uzyskiwali zwolnienia z pracy i wszelkie ułatwienia, jakich wymagać będzie ich służba.**

Celem zapewnienia utrzymania członkom Obrony Narodowej, minister poleca inspektorom pracy dopilnować, **aby pracownicy umysłowi utrzymywali wynagrodzenie od pracodawców tak samo,** jak otrzymują je, w myśl rozporządzenia o umowie o pracę, ci pracownicy, którzy powołani są na ćwiczenia wojskowe rezerwy. Ponieważ zaś pracownicy fizyczni nie otrzymują wynagrodzenia za okres ćwiczeń wojskowych rezerwy, **inspektorzy pracy winni wpływać na pracodawców, aby w stosunku do członków Obrony Narodowej zastosowali zasady, przyjęte przez zakłady wojskowe, które wypłacają im zasiłki w wysokości: 40 proc. zarobku dziennego dla posiadającego 1 osobę na utrzymaniu, 50 proc. dla rodziny z 2-ch osób i 60 proc. dla rodziny większej.** — Odpowiednie zalecenie wydał już zresztą swym członkom Centralny Związek Przemysłu Polskiego.

Ponadto zaś Fundusz Pracy, w akcji zatrudniania bezrobotnych członków Obrony Narodowej przez swe biura pośrednictwa pracy, powinien czynić ułatwienia w otrzymaniu przez nich pracy, w miarę możliwości i kwalifikacyj osobistych starających się o pracę. W miarę możności powinien również uwzględniać potrzebę zatrudnienia ich w miejscu zamieszkania.

Wszystkie te konkretne i celowe zarządzenia świadczą o jak najbardziej pozytywnym ustosunkowaniu się Ministerstwa opieki społecznej do niezmiernie ważnej akcji Obrony Narodowej.

Największy film produkcji polskiej

RENA (Sprawa 777)

p-g głośnej powieści Marka Romańskiego

Konc. Przeds. Autobusowe
wł. IGNACY KASPROWICZ
Sosnowiec, Dęblińska 7, tel. 619-24.

6381

KOMUNIKAT.

Niniejszym uprzejmie komunikuję, że z dniem dzisiejszym zmieniony zostaje rozkład jazdy na linii

Będzin—Kraków

przez Sosnowiec, Modrzejów, Jaworzno, Trzebinię, Chrzanów

oraz uruchomiona nowa linia autobusowa

Będzin—Kraków

przez Dąbrowę Górniczą, Zagórze (Sosnowiec), Dańdówkę i Niwkę.

Szczegóły rozkładu jazdy znajdują się na tablicach przystankowych.



OPIERZCHNIĘCIU I ODMROŻENIU RĄK ZAPOBIEGA KREM PRAŁATÓW PERFECTION

PROGRAM RADIOWY

CZWARTEK 22 GRUDNIA

5.30 „Dzień dobry" wesoły montaż płytowy 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.03 Audycja południowa 14.00 Muzyka obiadowa 14.50 Chwilka społeczna 14.55 Wiadomości bieżące i giełda 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą 15.15 „Kłopoty i rady — święta, święta" dialog 15.30 Muzyka obiadowa 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Folklor różnych narodów — Węgry 17.00 Informacje turystyczne 17.05 Co chorym i ich otoczeniu może dać przychodnia przeciwgruźlicza — odczyt 17.20 Utwory fortepianowe Pantcho Wladigerowa (pianista bułgarski) 18.00 Poradnik sportowy dla pracowników fizycznych 18.10 Transmisja z płyt z „Gwiazdki Rodziny Kolejowej" 18.25 Wiadomości sportowe 18.30 Życiorysy instrumentów: Śpiewające drzewo (fagot, klarnet, obój, flet itd.) 19.00 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycja informacyjna 21.00 „Pochodnie wieków" „Jerozolima wyzwolona" 21.30 Utwory chóralne kompozytorów polskich w wykonaniu poznańskiego chóru katedralnego 21.45 „Na przyjście Pana" wygłosi ks. biskup dr Józef Gawlina 22.00 Rozmowa ze słuchaczem 22.10 Przy kominku — w wykonaniu zespołu „śląskiej pozytywki"

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

22 Grudzień — **Czwartek**

Zenona m., Honorata
Słowiański: Dragomira
Słońca wsch. 7.43, zach. 15.26
Księżyca w. 7.46, zach. 16.30

HISTORIA PODAJE:
1881 Krwawa rzeź powstańców polskich przez Prusaków w Elblągu i Fischau.
1914 Bitwa z Moskalami pod Łowczówkiem.

PRZYSŁOWIA:
Kto kim gardzi, Bóg nim jeszcze bardziej.

AFORYZMY:
Sławny aktor Alojzy Żółkowski dawał niejednemu radę, że „najlepszym sposobem dochowania sekretu jest — nie powierzać go nikomu".

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Pensjonat Mimoza"
EDEN: „Pościg".
PATRIA: „Paweł i Gaweł".

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
L. Turskiego — ul. 1-go Maja 18
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego — ul. Orla 28

—oOo—

PRANIE STAJE SIĘ LŻEJSZE

przy pomocy „mydła Kollontay", marka ochronna „pralka". Mniej roboty, ponieważ obfita piana tego mydła z łatwością rozpuszcza brud.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 22 bm. o godz. 20.30 premiera pełnej humoru i zabawnych sytuacji komedii de Fleurs'a i Caillavet'a p.t. „ZAKOCHANI" w reżyserii p. Jana Bielcza. Udział biorą pp.: Bułanka, Kryńska, Puchniewska, Veithówna, Bielecki, Bieliez, Dziekoński, Lubelski i Sarnowski. Oprawa dekoracyjna Feliksa Krassowskiego.

Bilety wcześniej do nabycia w firmie W. Czechowski.

—oOo—

Teatr w Katowicach

Piątek 23 bm. godz. 19 — „Krawiec w zamku" (dla bezrobotnych).
Sobota 24 bm. — teatr nieczynny.

Repertuar świąteczny

Niedziela 25 bm. godz. 20 — „Pan Jowialski".
Poniedziałek 26 bm. godz. 15.30 — „Pan Jowialski" (dla dyr. kop. ks. von Pleess); godz. 20 — „Jan".
Wtorek 27 bm. godz. 20 — Występ Chóru Dana.
Środa 28 bm. godz. 20 — „Pan Jowialski".

—oOo—

Kiedy i dokąd wnosi się

ODWOŁANIE W SPRAWIE ŚWIADCZEŃ EMERYTALNYCH?

Przeciwko decyzjom Zakładu (lub jego oddziału) w sprawach świadczeń emerytalnych robotniczych przysługuje odwołanie, jeżeli osoba, która otrzymała decyzję, uważa ją za niesłuszną. Odwołanie sporządzone w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach wnosi się za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do instancji odwoławczej wskazanej w decyzji. Termin odwołania wynosi dwa miesiące od daty otrzymania decyzji.

Na gwiazdkę

największy wybór

ZEGARKÓW OMEGA

w autoryzowanym miejscu sprzedaży



ST. BOCIANOWSKI
Dąbrowa Górn. 3-go Maja 10.
Tel. 68-386.

Prezydium Tow. Przyjaciół

TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH

Na zebraniu organizacyjnym odbytym pod przewodnictwem, wybranego przez walne zgromadzenie prezesa dra Juljana Zagorowskiego, gen. dyrektora Skarbofermu, Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Teatru Polskiego w Katowicach ukonstytuował się następująco: I wiceprezes Stanisław Ligoń, dyrektor Polskiego Radia w Katowicach, II wiceprezes dr Stanisław Szkudłarz, wiceprezydent m. Katowic, sekretarze: prof. Tadeusz Dobrowolski i dyr. dr Jan Zieleniewski, skarbnik naczelnik dr Julian Kulczycki, członkowie zarządu pp.: Jan Handzel, wiceprezes Sądu Apelacyjnego, mec. dr Stanisław Hul, radca Dyrekcji Mędelski, nacz. Jan Przybyła, mec. dr Aleksander Rasp, prezes dr. Witold Sahanek, Marjan Sobański, dyr. Teatru im. St. Wyspiańskiego w Katowicach.

ZABAWKI — LALKI
Gry towarzyskie
Ozdoby choinkowe
w wielkim wyborze poleca najtaniej na
GWIAZDKĘ
dla grzecznych dzieci
JAN BRZOZOWSKI
SOSNOWIEC
ul. 3-go Maja 19 Tel. 61.643

Wladigerow, Umińska i Dygat

W RADIO

Dnia 22 bm. w czwartek dwa koncerty solistów w radio zasługują na specjalną uwagę. O godz. 17.20 bułgarski pianista i kompozytor Pantcho Wladigerow wykona własne utwory. Będą to kompozycje oparte częściowo na bułgarskim folklorze.

W wieczornym koncercie o godz. 23.05, poświęconym jak zwykle muzyce polskiej usłyszą radiosłuchacze dwoje znanych artystów polskich: skrzypaczkę Eugenię Umińską oraz pianistę Zygmunta Dygata. Tym razem w programie figurują: Paderewskiego Sonata na skrzypce i fortepian op. 18, oraz Szymanowskiego skrzypcowe „Mity".

Podarki na gwiazdkę!
w wielkim wyborze jak:
Puderniczki, Komplety manicure, do golenia, Rozpylacze, Kosmetyki oraz różne nowości gwiazdkowe
poleca najtaniej
Skład Materiałów Aptecznych
Z. JACKOWSKI
Dąbrowa Górnicza, ul. 3-go Maja 66
Telefon 68-262. 6163

× **WYBORY MĘŻÓW ZAUFANIA.** Na kopalni hr. Renard w Sosnowcu odbyły się wybory mężów zaufania. Zgłoszono pięć list: CZG, ZZZ, ZPZZ, Pracy Polskiej i Ch. ZZ. Na 1973 uprawnionych głosowało 1638, przy czym 4 głosy unieważniono. Lista CZG uzyskała 1200 głosów i 16 mandatów, ZZZ — 272, — 3 mandaty, ZPZZ — 85 głosów, jeden mandat, Praca Polska — 44 głosy bez mandatu; Ch. ZZ również bez mandatu.

—oOo—

OFIARY

Zamiast życzeń Świątecznych i Noworocznych składa Stanisław Gadomski z Zagórza na Stowarzyszenie Pań św. Wincentego a Paulo w Zagórzu dla najbiedniejszych zł 25.—



Zadowolenie gości i gospodyni
to
MASŁO, SERY, JAJA, MIÓD
z Młp. Związku Mleczarskiego

PODAREK GWIAZDKOWY
w postaci perfum i kosmetyków jest miłym prezentem
kupionym tylko
w PERFUMERII
M. JAGIEŁŁOWICZ i S-KA
SOSNOWIEC ul. 3-go Maja 7.
Wielki wybór! Niskie ceny! Uprzejma usługa!

Przypomnienie

Społeczeństwo nasze, kupując pocztówki świąteczne i inne, zwraca pilną uwagę, aby nie kupować pocztówek pochodzenia żydowskiego.

Szuka skwapliwie wyrobów i wydawnictw rdzennie polskich. Jest jednak poważnie wprowadzone w błąd, gdyż podane niżej firmy, tak ślicznie brzmiące, są czysto żydowskie: **Salon Malarzy Polskich — Kraków lub monogram S. M. P. K., Polonia — Kraków, Akropol — Kraków, Galeria Polska — Kraków lub litery A. S. K., Ostrowski — „Ostro" lub litery w palecie A. I. O. — Łódź, „Mazowia"** znak fabryczny — **Samolot** w owalu, **Współczesna Sztuka** — Przemyśl lub litery **W. S. P.**

Dla zamaskowania swego żydowskiego pochodzenia, niektóre z nich nie podają obecnie żadnej firmy ,ani też znaków — lub tylko podają godła: **„Pastel" „Alabaster" „Aquarel" „Bromoton"** i t.p.

W dodatku firmy te reprodukują pocztówki z wizerunkiem Chrystusa, co nareszcie zostało ukrócone, bowiem w dniu 28 marca br. wszedł w życie zakaz wyrabiania i sprzedaży przedmiotów z wizerunkiem świętych przez żydów. Zwracamy uwagę, iż rdzennie polskie specjalne wydawnictwa na każdej pocztówce, zamieszczają całkowite brzmienie swej firmy i nazwiska, na co przy kupnie uważać należy. Oto rdzennie polskie wydawnictwa pocztówek:

Karpowicz Franciszek — Warszawa — Marszałkowska 151, **„Wimar"** — Witold Czarnecki — Poznań Al. Marsz. Piłsudskiego 7, **Fr. Kostrzyński** — Poznań, ul. 27 Grudnia 10, **Alfred Machnicki** — Kraków, ul. Mikołajska 1, **Julian Kurkiewicz** — Kraków Pl. Mariacki 3, **„Rubens"** — **Czarnecki** — Poznań, Plac Wolności 4, **Towarzystwo Czytelni Ludowych** — Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 1, **Towarzystwo Pomocy dla Dziewcząt** — Poznań, św. Marcina 6-a, **Towarzystwo Szkoły Ludowej — Kraków.**

Niektórzy sprzedawcy o słabym poczuciu obywatelskim, mając pocztówki żydowskie, udają, iż nie wiedzą o tym, lub też tłumaczą, iż pocztówki rdzennie polskie są droższe — co jest nieprawdą. Sami sprawdziliśmy, iż ceny nie są wyższe, wykonanie zaś i dobór wyjątkowo ładne.

Resztę zostawiamy poczuciu obywatelskim i sumieniu narodowemu.

Jednocześnie podajemy, że żydowskie wydawnictwa z okazji Świąt Bożego Narodzenia, ażeby zmylić czujność Polaków drukują nieznane dotychczas nazwy firm na pocztówkach: **„Wydawnictwo Kart Artystycznych", „Wydawnictwo Malarstwa Polskiego", „Malarstwo Polskie", „Nakład Rodzimej Sztuki Ludowej", ,Karta Chrześcijańska",** Sosnowiec, i t.p. oraz bez firmy.

Ostrzegamy, że pocztówki posiadające takie anonimowe nadruki są produktem żydowskim.

ZWIĄZEK POLSKI

Założenie fundamentów do 31 grudnia br.
uprawnia jeszcze do korzystania z ulg budowlanych

Dnia 1 stycznia 1939 r. traci moc obowiązującą ustawa z 1933 r. o ulgach dla nowowznoszonych budowli.

Prawo do ulg przewidziane w tej ustawie mogą nabyć po raz ostatni wyłącznie te osoby fizyczne i prawne, które **rozpoczną budowę domów mieszkalnych lub innych budowli przed 31 grudnia 1938 r.**

Zgodnie z przepisami ustawy o ulgach inwestycyjnych **za rozpoczęcie budowy należy uważać fakt założenia fundamentów. Aby więc** nabyć prawo do **ulg przewidzianych** w ustawie z dnia **24 marca 1933 r.**, będzie obowiązkiem płatnika udowodnić, że **w dniu 31 grudnia rb. fundamenty pod budowany przez niego dom były już założone.**

Dowodem takim będzie zaświadczenie władzy sprawującej nadzór nad budownictwem **a stwierdzające** istnienie w tym dniu fundamentów.

To też Ministerstwo Skarbu **apeluje** do osób wznoszących domy, aby we **własnym interesie, możliwie najwcześniej, zaopatrywały się w takie zaświadczenia.**

Zaświadczenia te stanowić będą dla władz skarbowych dowód najbardziej miarodajny dla przyznania ulg inwestycyjnych, a brak ich może pozbawić przywilejów przewidzianych w ustawie z 1933 r.

Święta za pasem! Już czas kupić
WÓDKI i LIKIERY
„Rektyfikacji Warszawskiej"

Gruźlica jest uleczalna
Całe społeczeństwo winno wziąć udział w walce z tą chorobą

W związku z rozpoczętą akcją „Dni Przeciwgruźliczych" która trwać będzie do dnia 10 stycznia 1939 roku — Polski Związek Przeciwgruźliczy wydał do obywateli odezwę treści następującej:

„Co to jest gruźlica? **To klęska społeczna** — która wyrywa spośród nas najdzielniejsze jednostki, która niweczy młode istnienia, niszczy radość życia tysięcy, rujnuje rodziny, uboży całe społeczeństwo!

Czy można walczyć z klęską gruźlicy? Tak! Bezwzględnie tak! **Gruźlica nie jest dziedziczna, gruźlica jest uleczalna. Od gruźlicy zawsze można się uchronić, gruźlicę często można wyleczyć, gdy jest wcześnie rozpoznana.**

„Dni Przeciwgruźlicze" mają dawać odpowiedzi na powyższe pytania, mają uświadamiać o tym, co to jest gruźlica jak się od niej można uchronić, jak ją można leczyć.

Ale nadto „Dni Przeciwgruźlicze" — mają stanowić bodziec dla wszystkich tych, którzy z gruźlicą walczyć chcą lub powinni, aby tę walkę: **podjęli, należycie rozplanowali, należycie zorganizowali, zbierali na nią fundusze, wreszcie należycie, stale i wytrwale wykonywali.**

Kto powinien walczyć z gruźlicą? — **Wszyscy — Rząd, Samorządy, Instytucje Ubezpieczeń Społecznych,** organizacje społeczne, zarówno specjalnie przeciwgruźlicze, jak i te, które mają na celu zdrowie publiczne i opiekę społeczną winny specjalnie pobudzić instytucje i czynniki społeczne oraz szerokie masy do wzmożenia wysiłków na tym froncie — wysiłków organizacyjnych i finansowych.

Plonem „Dni Przeciwgruźliczych" — winny być: **dziesiątki nowych Towarzystw Przeciwgruźliczych tam, gdzie ich jeszcze nie było, tysiące nowych członków w istniejących towarzystwach, setki tysięcy złotych ze sprzedaży nalepek przeciwgruźliczych. Te trzy cele należycie spełnione przyczynią się do zrealizowania hasła „Walkę z gruźlicą dźwignijmy".**

CAFE-RESTAURANT „SAVOY"
SOSNOWIEC, UL 3-GO MAJA 8.
Telefony: 61-901, 62-735 Podziemia telefon 62-791.

ZAPRASZAMY na świąteczne RYBKI w wielkim wyborze.
POLECAMY własnego wypieku pierniki, baby, torty i t.p. ciasta na stół świąteczny
Przyjmujemy zamówienia na większe ilości wypieków.
W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia poranek muzyczny W KAWIARNI SAVOY'u.
Od godz. 17-tej podwieczorek taneczny z programem artystycznym w PODZIEMIACH SAVOY'u

Zabójca szwagra
sam zgłosił się do policji

Jak donosiliśmy wczoraj, 24-letni Zenon Wiechowski, zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy Dębowej 16 zamordował we własnym mieszkaniu swego szwagra Bolesława Nowaka, zadając mu podczas sprzeczki cios nożem w szyję.

Między zamordowanym a Wiechowskim wynikały częste awantury na skutek maltretowania przez Wiechowskiego żony, będącej siostrą Nowaka.

Zabójca po zamordowaniu szwagra zbiegł z mieszkania.

Błąkając się prawie całą dobę po okolicznych polach zabójca sam oddał się w ręce policji, przychodząc na posterunek.

Wiechowskiego osadzono w więzieniu.



Z SALI KONCERTOWEJ

Koncert ociemniałych artystów
W SOSNOWCU

W poniedziałek, 19 bm. w auli gimnazjum Staszica odbył się koncert ociemniałych artystów.

Zapewne nie jedna osoba, która nie widziała ociemniałego, nie słyszała nic o jego życiu, nie może sobie wyobrazić tego nieszczęśliwego człowieka jako obywatela w życiu państwa, jako jednostkę pożyteczną, pracującą i to nawet w świecie sztuki.

Jednak tak nie jest.

Ludzie ci wykonują najróżnorodniejsze prace, a dzięki anielskiej cierpliwości, osiągają bardziej nieraz zadawalniające wyniki, aniżeli człowiek widzący.

Młodzież ociemniała czyta i pisze, posługując się pismem Brailla (pedagoga francuskiego). Sama stwarza sobie własną bibliotekę, uprawia ogrody warzywne, kwiatowe, rzeźbi, gra prawie na wszystkich instrumentach.

Poniedziałkowy koncert dał możność przekonania się słuchaczom, o zdolnościach artystycznych i umiejętności odtwórcze, śpiewaczki pl **Konstancji Sowiślok** i pianisty **Alberta Obieraja.**

Przyjemny alt ociemniałej śpiewaczki rozbrzmiał w sali gimnazjum Staszica przy akompaniamencie fortepianu. P. K. Sowiślak śpiewała z nut i to dość trudne utwory jak: Polna różyczka — Schuberta, Rybak — Moniuszki, Fiołek — Mozarta, Agnus Dei — Bizeta i td. Śpiewała pewnie, z zupełną swobodą czytając nuty i słowa dotykiem palców.

Dotyk bowiem, słuch i wyczucie taktu jest u tych ludzi nad podziw rozwinięte — jest ich oczami. Podziwiali słuchacze wspaniałą technikę gry, artystyczne wykonanie mazurków szopenowskich, bo p. Obieraj gra naprawdę z uczuciem, bez najmniejszej pomyłki, chociaż jest pozbawiony najcenniejszego zmysłu — wzroku.

Artyści po wykonaniu każdego punktu i zadowolenie, że mogą być pożyteczni i sprawić, co wywołało na ich twarzach szczęście i zadowolenie, że mogą być pożyteczni i sprawić przyjemność swym bliźnim.

Niewidomi czują się zawsze niepewnie tylko w chwilach przebywania przestrzeni. Ta niepewność artystów wywołała dość przykre wrażenie na słuchaczach. Jednak na skutek gry i oklasków wytworzyła się przyjacielska nuta i porozumienie między salą a estradą.

Przy sposobności wspomnieć wypada, że wychowaniem młodzej generacji tych ludzi zajmuje się Instytut Ociemniałych w Warszawie i Zakład dla Ociemniałych w Laskach, położony na zachód od Warszawy, na brzegach puszczy Kampinowskiej.

Porcelanę
Szkło
Nakrycia platerowane i ze stali nierdzewnej
Galanterie platerowaną
Sprzęty kuchenne
POLECA:
METALURGIA
STEFAN KLIMASZEWSKI
Sosnowiec — WARSZAWSKA 8
Na podarki duży wybór nowości.
6367

Chrześcijańska 6486
HALA RYB
wł. Maria Maśląg — tel. 612-87
Poleca na Święta w dużym wyborze
karpie japońskie, liny, szczupaki żywe, sandacze

CZUWAJ

TYGODNIOWY DODATEK HARCERSKI

ROK IV--NR. 186

HEJ KOLĘDA, KOLĘDA!..

„Za służbę graniczną“ — Harcerska przyjaźń — W tę noc świętą

W lokalu gimnazjum Plater Zyberkówny w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia odznaki Korpusu Ochrony Pogranicza „Za służbę graniczną 6 drużynie harcerek.

Nie pierwszy to wypadek, nie pierwsze zdarzenie, że drużyna harcerska jest wyróżniona przez dumę narodu — wojsko. Są drużyny, które imię danego pułku specjalną czcią otaczają, w herbie jako swego patrona nosząc. Są pułki, gdzie cały korpus podoficerski — to członkowie czynni KPH, gdzie oficerowie — to prezesi KPH i członkowie zarządu oddziału, to opiekunowie harcerskich drużyn.

Miłość tu wzajemna i zaufanie bezgraniczne. Nie masz fałszywego patosu.

A oto jak się przedstawia część realna, powiedzmy fragment tego „poznania się“.

Jest drużyna harcerska, która obozując w lecie na pograniczu współpracuje ze świetlicą prowadzoną przez miejscowy oddział KOP. W czasie roku szkolnego kontakt drużyny z KOP-em nie ulega zerwaniu: drużyna przesyła pomoce świetlice w postaci radia, pism, gier towarzyskich.

6-stka warszawska to niejako drużyna symboliczna, reprezentantka drużyn, które w ciągłym i nieustannym obowiązku służby Polsce dają to — co powinność każe. Obowiązek miły, nie przymuszony, z serca płynący.

Czyż będziemy pytać drużyn Chorągwi Zagłębiowskiej, jakie były ich drogi?

Niech zamilkną kroniki, odsuńmy listy i podziękowania otrzymane ze szlaku, niechaj łzy te jano przygodnych, spotkanych na trasie przyjaciół dadzą świadectwo. Była tam bowiem zawsze radość spotkania i był ból rozstania wielki.

Mejrany kresowe, Narocz, Łopuszna, Tymbark, Naddniestrze, Świętokrzyskie, Tatrzańskie, Beskidzkie...

Wiele ziemi przedeptała stopa harcerza zagłębiaka, wiele dzieci wieśniaczych upieściła dłoń harcerza-zagłębiaka, nakarmiła harcerska kuchnia, wiele gawęd popłynęło o tej ziemi, gdzie kują węgiel.

Podziękowania? Jedno choćby, księdza Brasia z Łopusznej, gdzie 24 zagłębiaków w trudzie i pocie niesie pomoc w czas powodzi, a później naprawia szkody wyrządzone wsi przez żywioł. 24 chłopców, to 48 dłoni z bolesnymi odciskami, które jako pamiątkę czynu przywożą po skończonych obozach do Zagłębia. Przywożą jako dowód swej harcerskości.

Dekret Pana Prezydenta R. P. odznaczył szereg wybitnych instruktorów Chorągwi Krzyżem Zasługi.

Na fakt ten wyróżnienia patrzymy przez pryzmat wartości terenu.

I cieszymy się, że przez uznanie tej rzetelnej służby, służby harcerskiego instruktora — Matka-Polska odznacza swoje, tak zawsze wierne, harcerskie Zagłębie.

To też w tę noc świętą, co już ciszą oczekiwanego ziszczania w szyby dzwoni — stajemy jeszcze mocniejsi, jeszcze bardziej zwarci.

Gdy dzwony wszystkich świątyń uderzą — ogłaszając światu Narodzenie Syna Bożego — złączmy swe głosy w chór radości, w chór „silnej duchem i rozumnej szałem“ — młodości. Młodości gorąco wierzącej.

Hej, kolęda, kolęda!

tuK —ńeetaoshrdlshrdcmfwyetaoąbgkń

b.

FELJETON ŚWIĄTECZNY

KLEJNOTY

Słońce radosną plamą przezierało skroś wybujałe smreki.

Był ranek.

Ciemne, wigilijne pachnące ręce rozpostartych gałęzi świerczyny, — przy najlżejszym trąceniu, strząsały na murawę deszcze brylantowego dżdżu.

Na pochylonych okiściach szablastych traw — na szmaragdowym kobiercu mchu — na wachlarzach misternie utaliowanych paproci, drżały gamą odblasków najczystszego diamentu — kropelki.

...Uwieszone u dzwoneczków kwiatowych, jak maleńkie łzy szczęścia wstającego dnia.

...Inne, jak szpileczki perłowe, przyszpilone do spękanej kory pni drzewnych.

...To znów, jak garść rzuconych klejnotów, na wątłym woalu sinej pajęczyny...

...Czy drżące kuleczką żywego srebra, na olbrzymim liściu dzikiej konwalii...

...A to znowu nizane subtelnie, śród najzieleńsze koniuszki młodej jedliny...

...I nawet w zeschłe pancerze twardych szyszek, zawsze nieruchomo wskazujących drogę do ziemi, z podbłękitnych szczytów zieleni, wcałowane rześkością nocki leśnej.

— — — — — —

Na pierwszą uwerturę ptaszęcej czeredy, biały namiot drgnął.

Po sprężonej powierzchni płóciennego daszka, potoczyły się kuleczki żywego srebra, padając bezszmernie na lekko już parującą murawę.

Kilka łez srebrzystych oderwało się od szarpniętych gwałtownie linek, obciągających białą powłokę domku „czuwajów“...

Kilku szunnięciami rozmotanego oszmurowania, spod odrzuconych płacht wejściowych, wykluł się na świat rozsłoneczniony, rosochaty łeb półnagiego „dzikusa“.

Usta i oczy tworzyły jeden uśmiech, ku zawieszonej na błękicie złocistej kuli słońca.

Wyciągnął ramiona...

Witając Najradośniejszy Cud Narodzenia.

„Tarzan“

Na harcerskim szlaku

WZMOCNIENIE MOCY RADIOSTACJI HARCERSKIEJ W WARSZAWIE

Działająca od 2 miesięcy w Warszawie krótkofalowa radiostacja Głównej Kwatery Harcerzy zostanie od niedzieli 18 bm. wzmocniona z 20 do 60 Wattów, zmieniając jednocześnie falę z 41,99 mtr. na 42,37 mm.

W najbliższym czasie będą przeprowadzone badania, nad możliwością przesunięcia stałych audycji niedzielnych z godziny 9 rano, która okazała się zbyt wczesną, na godziny późniejsze 11—13. Gdyby powyższe badania dały pozytywne rezultaty, cieszący się już dość dużą popularnością Harcerski Tygodnik Radiowy byłby nadawany w godzinach południowych, a nie jak obecnie — wczesnych rannych.

MODEL „ZAWISZY CZARNEGO“ DLA GEN. ZARUSKIEGO

Przed paru dniami generał Mariusz Zaruski bawił w Bydgoszczy, gdzie był m. in. serdecznie podejmowany przez tamtejszą harcerską druzynę żeglarską. Harcerze bydgoscy ofiarowali gen. Zaruskiemu precyzyjnie wykonany z posrebrzanej blachy piękny model harcerskiego szkunera morskiego „Zawiszy Czarnego“. Jak wiadomo, gen. Mariusz Zaruski jest kapitanem wspomnianego szkunera.

WYJAZD INSTRUKTORA ZHP DO KANADY

Instruktor Związku Harcerstwa Polskiego podharcmistrz Franciszek Głogowski wyjechał na pół roku do Kanady, celem zapoznania się z pracą tamtejszych drużyn harcerskich i udzielenia im pomocy instrutkorskiej. Obecnie podharcmistrz Głogowski udaje się do Ottawy.

GUSTAW MORCINEK WYKŁADOWCĄ W UNIWERSYTECIE WIEJSKIM NA ŚLĄSKU

W Nierodzimiu k-Skoczowa odbywa się obecnie doroczny pięciomiesięczny kurs założonego przez Harcerstwo Uniwersytetu Wiejskiego. W kursie bierze udział 29 słuchaczy.

Członkiem grona nauczycielskiego Uniwersytetu jest w bieżącym roku szkolnym znany pisarz p. Gustaw Morcinek.

HARCERSKA AKCJA ZAGRANICZNA

W ramach przyszlorocznej akcji letniej Głównej Kwatery Harcerzy odbędzie się wiele obozów i wypraw indywidualnych za granicę. Terenem akcji za granicznej będą następujące państwa: Bułgaria, Czechosłowacja, Estonia, Francja, Jugosławia, Litwa, Łotwa, Rumunia Turcja, Węgry i po raz pierwszy Italia. Organizuje się także harcerska 2-miesięczna wyprawa naukowo badawcza na Spitzbergen.

HARCERZE NA SPADOCHRONACH I SZYBOWCACH

30 hrcerzy ze 111 warszawskiej drużyny lotniczej imienia Tadeusza Kościuszki przechodzi obecnie specjalny kurs spadochronowy. Uzupełnieniem letniego harcerskiego przeszkolenia szybowcowego są stałe loty treningowe, organizowane w każdą niedzielę nad lotniskiem Mokotowskim w Warszawie, przez Harcerski Klub Lotniczy wspólnie z Aeroklubem Warszawskim, Sekcją Lotniczą PAST, Państw. Zakładami Inżynierii i in.

„WĘDRÓWKI GÓRSKIE“

Nakładem wydawnictwa „Godziemba“ ukazała się z druku książka Stefana Załuskiego pt. „Wędrówki Górskie“ (str. 191).

Książeczka ta o praktycznym „kieszonkowym“ formacie przyczyni się do uzupełnienia dość dotąd skromnej fachowej literatury turystycznej dla młodzieży. „Wędrówki górskie“ są napisane przez instruktora harcerskiego, przede wszystkim pod kątem potrzeb organizacji harcerskiej, przyniesie jednak niewątpliwy pożytek i pomoc szerokim rzeszom całego młodego pokolenia turystycznego.

Treść książeczki omawia wyczerpująco sposób organizowania wędrówek, ewkipunek osobisty, sprzęt taterniczy, odżywianie, wspinaczki skalne, górskie niebezpieczeństwa, turystykę górską w harcerstwie, spis schronisk wycieczkowych i td.

Specjalnie godną pochwały jest staranna szata graficzna „Wędrówek Górskich“.

Kronika harcerska

Wszystkim Przyjaciołom Chorągwi, drużyn i hufców zagłębiowskich, korpusowi instruktorskiemu, druhom drużynowym i zastępowym, harcerzom naszego terytorium i poza granicami Zagłębia będącym zagłębiakom-harcerzom: WESOŁYCH ŚWIĄT i DOSIEGO ROKU zasyła

JÓZEF BRZEZIŃSKI, hm
Komendant Chorągwi
Zagłębiowskiej Harcerzy

„HARCERSKĄ SZOPKĘ ZAGŁĘBIOWSKĄ“ zamieścimy tradycyjnym zwyczajem w numerze noworocznym.

WĘGIERSKI ORDER DLA SZEFA HM. T. BOROWIECKIEGO. JKW Regent Węgier Admirał Mikołaj Horthy odznaczył Szefa Głównej Kwatery Harc. dh Tadeusza Borowieckiego węgierskim Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi za wybitną działalność na polu zbliżenia między skautingiem węgierskim i polskim harcerstwem.

KRZYŻEM ZASŁUGI za pracę społeczną zostali odznaczeni dekretem Pana Prezydenta R. P. instruktorzy Chorągwi Zagłębiowskiej: harcmistrz prof. Stefan Piotrowski oraz harcmistrze: Władysław Flak, Gustaw Szpsjdel i Stanisław Konieczko.

CHOINKĘ HARCERSKĄ urządza w dniu 8 stycznia 1939 r. 48 drużyna skautów w Zagórzu i serdecznie do swej harcerni drużyny instruktorów zaprasza.

KURSY. W czasie ferii od 27 bm. do 6.I 1939 r. odbędzie się w Łękawie kurs phm. Na kurs mogą się zgłaszać harcerze, którzy odpowiadają następującym warunkom: mają ukończone lat 17 i stopień H. O., pełnią funkcję przynajmniej zastępowego, zapoznają się z lekturą (patrz Wiad. Urz. List Okólny L. 46 z dnia 10.6 38 r. str. 101). Opłata za kurs 10 zł.

W czasie od dnia 2.I 39 do dnia 7.I 39 r. odbędzie się kurs drużynowych zuchowych w Częstochowie. Na kurs mogą się zgłaszać kandydaci chcący prowadzić drużyny zuchowe, opłata za kurs wynosi 10 zł.

W czasie od 27 grudnia rb. do 6 stycznia 1939 r. odbędzie się kurs dla kierowników i instruktorów zimowisk harcerskich w Zwardoniu. Na kurs mogą się zgłaszać harcerze powyżej lat 16. Opłata za kurs wynosi 20 zł.

4-TA DRUŻYNA HARCERZY W SOSNOWCU, zaprasza uprzejmie wszystkich swoich byłych członków i sympatyków, na Tradycyjny Wieczór Wigilijny do sali Szkoły Powszech. nr. 19, ul. Nowa, w dn. 24 bm. godz. 22.15.

JASEŁKA POLSKIE. 90 ZDH im. St. Czarnieckiego, urządza w Teatrze Miejskim dnia 26 grudnia br. o godz. 11, poranek, na którym będzie wystawiona przez naszych harcerzy „Jasełka Polskie“ pod kierownictwem St. Fularskiego. Ceny miejsc od 0,20 do 1 zł



„WESOŁYCH ŚWIĄT“
zasyła
SWYM CZYTELNIKOM
i KORESPONDENTOM
„CZUWAJ“

CUDOWNA NOC

Na szybach gość
Daleki pisze
I coraz jaśniej
Coraz ciszej..
Na usta słodkie
Wchodzą słowa.
— Cudnaż to ona
Noc grudniowa!..

Ani wiesz kiedy
Dziwna trwoga
Obejmie duszę —
To nowina
I zwiastowanie
Słyszysz Boga
I chór anielski
Śpiew poczyna.

Na szybach gość
Daleki pisze
Witraże dziwne,
Ornamenty.
Pod niebem gwiazda
Się kołysze,
Zwiastując życie
Nocy świętej.

Wędrowiec wszedł
Do progów chaty —
Słychać serdeczne:
— Witaj bracie!
Dzielą się dłonie
Srebrnym płatem
I złotych blasków
Pełno w chacie.

A potem z pieśnią
Kolędową,
W tę noc czarowną,
Noc godową
Na trud nie bacząc,
Ni zawieje
Ruszają wszyscy
Do — Betleem.

×

Na szybach gość
Daleki pisze
I coraz jaśniej,
Coraz ciszej..
Na usta dziwne
Wchodzą słowa..
Cudnaż to ona
Noc grudniowa!

WITEŹ.

W stolicy województwa

NOWE I STARE KIELCE

(KORESPONDENCJA WŁASNA)

Kielce, w grudniu.

Turysta, któryby na ulicach Kielc zapytał przechodnia o drogę, spotka się niezawodnie z pytaniem:

— Pan przyjezdny? A czy pan widział już pałac PW i WF?

Ten pałac (Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego) — to przedmiot dumy każdego mieszkańca Kielc. Zapytasz go o katedrę, pałac Biskupi — odpowie, owszem, ale potem prędko skieruje do tego przybytku sportu. To tak, jak każdy lwowianin dumny jest z panoramy racławickiej. Każde miasto ma swego beniaminka i swoją chlubę.

Ale w tym wypadku wydaje się to niezupełnie przypadkowe. Kielce rwą się do nowoczesności, do rozwoju, do rozszerzenia swych ram. A pałac PW i WF jest widomym znakiem tego rozwoju — i jakże wspaniałym! Imponujący gmach, już na skraju miasta, tam gdzie szosa z Kielc skręca w stronę Krakowa — na wzniesieniu, zwrócony frontonem w stronę gór zalesionych, ciemnymi sylwetkami rysujących się na tle nieba. Wspaniały widok! Wnętrze o nowoczesnej architekturze zawiera wielką salę teatralną, w której odbywają się przedstawienia, wiece, większe zebrania polityczne itp. Wszędzie marmury kieleckie (jakżeby inaczej!).

Wielkim urokiem Kielc są ich widoki. U wylotu długiej, falistej ulicy Sienkiewicza, ciągnącej się od dworca — widać góry. A wieczorem długa perspektywa ulicy, oświetlonej nieskończonym rzędem latarń, ginących we mgle — sprawia wrażenie dużego miasta. Przeciąwszy ulicę Ks. Biskupa Bandurskiego przy której znajdują się najpiękniejsze zabytki Kielc — katedra, pałac Biskupi prowadzi do domu sportowego, wzdłuż starego parku, po którym w latach młodzieńczych przechadzał się Żeromski. Na końcu ulicy szczerzą potężne zęby kamieniołomy Kadzielni, w oddali sinieją lasy. Lesiste wzgórza pasami otaczają Kielce i to właśnie daje miastu szerszy oddech. To już trochę miasto podgórskie. Nawet w brzydkich, ciasno zabudowanych dzielnicach handlowych można myśleć o przestrzeni i pięknych okolicach, do których tak łatwo się dostać.

Tych brzydkich dzielnic jest zresztą nie wiele. Poza banalną główną ulicą utrzymaną czysto i z pewną dbałością o estetykę, widać podciągnięcie wzwyż nawet na małych bocznych uliczkach. Znać ambicję miasta, ażeby się zeuropeizować. Ruch przyjezdnych przecież stale wzrasta. Dowodem tego są przepełnione hotele, w których z trudem można znaleźć wolny numer. Kielce nie są bowiem martwą prowincją, na której „nic się nie dzieje". Czyż może być smutniejsza odpowiedź na pytanie: — „co słychać?" jak: „wszystko po staremu?" Otóż w Kielcach nie jest po staremu i każdy kielczanin wysypie zaraz w odpowiedzi mnóstwo nowości.

Życie intelektualne Kielc ma silny religijny podkład i inaczej być nie może w tym grodzie biskupim o mocnych tradycjach katolickich. Życie to rozwija się ciekawie, z dążnością do ciągłego pogłębiania wiedzy. Instytut Wyższej Wiedzy Religijnej wypełnił dużą lukę w życiu intelektualnym i duchowym społeczeństwa kieleckiego — dowodem tego są tłumy na wykładach o kierunkach społecznych, politycznych, gospodarczych oraz katolickiej etyce społecznej.

Wzruszająca jest tablica, wmurowana na frontonie katedry, przy wielkich drzwiach: „Prawdy, które każdy wiedzieć powinien". Jest tam abecadło polskie, liczby arabskie, miary wagi i główne zasady wiary katolickiej. Pamiątkę tę zostawił dla nauki włościan ks. Michał Poniatowski, administrator diecezji krakowskiej w roku 1782, późniejszy arcybiskup gnieźnieński. Patrząc na to, myśli się o mądrości tego człowieka, który nie oddzielał prawd wzniosłych od codziennych i przez to udostępnił jedne i drugie tym, co poza kościołem nie mieli innego kontaktu ze światem.

H. N.

Restauracja „ADRIA" Sosnowiec Tel. zarządu 62-543, Tel. sali 62-717

OD DN. 16 GRUDNIA PEŁNA ZMIANA PROGRAMU

Duet: CLARIS BRIJON po powrocie z zagranicy

Solistka: MARY GOULD ulubienica publiczności

Znakomita orkiestra: „HAPPY BOYS" — prolongowana

Kuchnia dla znawców—pod kierunkiem mistrzów warszawskich—Bristol—Europa

Od piątku zapraszamy na tradycyjną RYBKĘ

W niedzielę i święta — dancingi od 5 do 7 wieczór

Polecamy salę na bankiety i wesela oraz na różne przyjęcia

NA KANWIE

Miejski donżuan na targu

Podwójne niepowodzenie

Jerzy Boński, młodzieniec bardzo zawzięty na cnotę niewieścią, ujrzał na rynku wóz z prosiakami. Nie prosiaki jednak przykuły uwagę pana Jerzego, ale siedzące na wozie urocze wiejskie dziewczę.

Serce pana Jerzego zabiło przyśpieszonym tętnem.

— Co widzę? — rzekł. — Wiaowe panienki już same, przez rodzicielskiej opieki, do miasta przyjeżdżają?

— Jo nie sama — odparła dziewczyna. — Z ojcem.

— A gdzie ojciec?

— Poszedł za swoją potrzebą.

— Faktycznie? — uśmiechnął się życzliwie pan Jerzy. — A jak panienkę wołają?

— Andzia Kołkówna.

— Klawe imię. A cóż to panna Andzia taka smutna?

— A bo jo wiem?

— Trzaby jakoś panienkę rozweselić!

— E nie das pon rady.

— Jakto nie dam? Tylko jednego całusa panience dam, a odrazu smutek przejdzie!

— Od całusa?

— A pewnie! Całus to na smutek najpierwsze lekarstwo! No więc jak będzie, panno Andziu? Dać?

Wieśniaczka zastanowiła się.

— Widzisz pon — rzekła — mnie tam całus nie pomoże, bo jo zawdy taka jestem. Ale tygo prosiaka niecha pan pocałuje, bo on jakiś taki markotny tera.

Pan Jerzy poczerwieniał ze złości. Zanim jednak zdążył odpowiedzieć, dostał batem przez plecy od pana Kołka, który właśnie wrócił i postanowił przepędzić miejskiego uwodziciela.

Na rozprawie pan Kołek wyjaśniał, że „z miejskimi inacy nie można, bo som straśnie łase na dziewuchy". Sąd jednak skazał go na 5 dni aresztu z zamianą na 25 zł grzywny.

Zwalczanie i zapobieganie chorobom w Polsce



Kwestia podnoszenia stanu zdrowotności mas jest zagadnieniem bardzo młodym; w okresie przedwojennym jedynie Anglia czyniła w tym zakresie pewne wysiłki. Z czasem dopiero jej słynny „Public Health Act", ustawę o służbie zdrowia z roku 1847 zastosowano z pewnymi zmianami w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Po uporaniu się mianowicie z chorobami zakaźnymi zwrócono się do zagadnienia zdrowia publicznego. Utworzono pewne instytucje, poświęcające się ośrodki pracy w dziedzinie medycyny zapobiegawczej, która jedynie skutecznie walczy z umieralnością niemowląt, rozpowszechnianiem gruźlicy i chorób wenerycznych oraz z plagą alkoholizmu. Były to przychodnie albo poradnie, których grupa połączona terytorialnie i administracyjnie tworzyła ośrodek zdrowia.

W Polsce pierwsze ośrodki zdrowia powstały w roku 1923 z inicjatywy Fundacji Rockefellerowskiej, która utworzyła 2 wzorowe okręgi sanitarne: wielkomiejski i małomiasteczkowo - wiejski. Obecnie organizacją ośrodków zdrowia zajmują się państwo i samorządy, podnosząc wydajnie stan zdrowia ludności.

Kontrola pracy

MŁODOCIANYCH

Inspektorzy pracy przystąpili do kontroli przedsiębiorstw, w których pracują młodociani.

W wielu wypadkach stwierdzono, że młodociani pracują na skutek zmuszania przez rodziców. W tych wypadkach rodzice i opiekunowie będą pociągani do odpowiedzialności.

—oOo—

Raptowne zapotrzebowanie

TOWARÓW ZIMOWYCH

Jak się dowiadujemy, na rynku odzieżowym wskutek silnych mrozów wzrosło raptowne zapotrzebowanie na towary dziane, obuwie ciepłe, śniegowce, kożuchy, czapki i tp. tak dalece, że zbrakło w sklepach towarów, na brak których uskarżają się kupcy. Na razie ceny utrzymują się na poziomie.

× „JASEŁKA" W DĄBROWIE. Zarząd KPW Ognisko Dąbrowa Górnicza wystawia w dniu 26 bm. w sali świetlicy własnej w Dąbrowie, ul. Kolejowa 4 dwa przedstawienia „Jasełka" ks. Łabaja w 4 aktach. Początek I przedstawienia o godz. 14,30 dla dzieci i młodzieży, początek II przedstawienia o godz. 19 dla dorosłych. Imprezy KPW cieszą się uznaniem i powodzeniem, przeto dają możność miłego spędzenia wieczoru.

WYTWORNIA WIN Stefan WILCZYNSKI

DĄBROWA GÓRNICZA

3 GO MAJA 14 — Tel. Nr. 68.334

WINA CZERWONE, deserowe i stołowe. WĘGRZYN WYTRAWNY i SŁODKI. WERMOUTH. — MALAGA. — TOKAJ. WINA porzeczkowe i wiśniowe. — RENETA. — MADERA. — PORTWEJN.

UWAGA! Hurtowa sprzedaż win i miodów począwszy od 15 litrów wzwyż dla p.p. Odsprzedawców oraz dla restauracji, sklepów hurtowni i cukierni. Cenniki na żądanie.

KRONIKA OLKUSZA

Powiatowy zjazd

PREZESÓW I KOMENDANTÓW Z. S.

Pod przewodnictwem prezesa zarządu powiatowego Z.S. dr. Kicarskiego, odbył się w Olkuszu zjazd-odprawa prezesów i komendantów poszczególnych oddziałów Z. S. pow. Olkuskiego.

Po przemówieniu dr. Kicarskiego, który w obszernym referacie wskazał na ideowe podłoże wychowania strzelca, p. Kwiatkowski, referent „Orląt" obszernie omówił metody pracy w organizacjach orlęcych, wskazując na państwowe i obywatelskie wychowanie przyszłych kadr wojskowych. P. Królikowski, referent wychow. obywat. wygłosił referat na temat pracy w oddziałach strzeleckich, oraz o celach i zadaniach organizacji.

Z kolei składali sprawozdania z działalności oddziałów poszczególni prezesi, wzgl. komendanci. Ze sprawozdań tych wynika, że najintensywniejsza praca prowadzona jest w oddziałach: Klucze (prezes p. Szczepański) i Ogrodzieniec (prezes p. Hertz).

Na zjeździe m. in. był obecny starosta powiatowy, mgr. Mędala.

Niebezpiecznie pobity

NA POLU

Mieszkańcy Zadroża, gm. Jangrot: Stanisław Popiółkiewicz i Stefan Wypasek b. niebezpiecznie pobili na drodze polnej Romana Kubika z Zagórowej (gm. Jangrot) na tle osobistych porachunków.

Lekarz zakwalifikował obrażenia pobitego do ciężkich uszkodzeń ciała.

× NOWA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW. Z inicjatywy p. Szlichcińskiego, dzierżawcy majątku Smardzewice k. Ojcowa, powstała nowa spółdzielnia spożywców „Przyszłość". Na członków zapisało się około 50 osób. Na czele zarządu stanął p. Szlichciński.

× WIECZÓR TOWARZYSKI. Związek Strzelecki, oddział żeński w Olkuszu — urządza w drug. dzień Świąt w salach dawnej Resursy obywatelskiej w Olkuszu wieczór towarzyski z tańcami.

SPORT

CZORTEK I PISARSKI MUSZĄ PAUZOWAĆ

Kontuzjowany na meczu Polska — Szwajcaria znany bokser reprezentacyjny Czortek został zbadany w poradni sportowo-lekarskiej gdzie stwierdzono u niego stłuczenie kości śródręcza prawej ręki. Czortek musi 3 tygodnie pauzować.

Pisarski miał na meczu Polska — Estonia kontuzję ucha. Skutkiem tego musiał on przerwać trening na 2 tygodnie.

KTO BĘDZIE SĘDZIĄ MECZU FRANCJA — POLSKA?

Polski Związek Piłki Nożnej otrzymał od związku francuskiego pismo w sprawie sędziego meczu Francja — Polska 22 stycznia w Paryżu. W piśmie tym francuski związek prosi PZPN o podanie kandydatów z pośród sędziów belgijskich lub szwajcarskich.

Jednocześnie Francuzi komunikują, że na linii sędziować będą sędziowie luksemburscy.

ZAWODY HOKEJOWE W SOSNOWCU

W czwartek dnia 22 bm. o godz. 20 odbędą się pierwszy raz w tym sezonie zawody hokejowe na lodowisku „Unia" z OMP Gieszowcem!

Twarz przedwcześnie zwiędła

pokryta zmarszczkami, piegami, usiana licznymi wągrami i prosakami — świadczy o zaniedbaniu.

Współczesna metoda kosmetyczna polega na indywidualnie stosowanych racjonalnych zabiegach, oczyszczaniu i odświeżaniu skóry. Masaże ręczne i mechaniczne, kąpiele, natryski, naświetlanie, maseczki, dieta, pielęgnacja włosów.

GABINET KOSMETYCZNY **„URODA"** Władysławy Wnukowej dyplom kosmet. Sosnowiec, 3-go Maja 15

telefon 62242

Prowadzony podług ostatniego słowa postępu nowoczesnej kosmetyki i zaopatrzony we wszystkie nowoczesne przyrządy i aparaty oraz najodpowiedniejsze preparaty kosmetyczne.

Podajemy do wiadomości P.T. Odbiorców, że w dzień wigilijny sklep nasz otwarty jest tylko do godziny 15.

Przy sposobności komunikujemy, że w sobotę będą wydawane zakupione towary tylko tym odbiorcom, którzy przedstawią opłacony rachunek za miesiąc listopad.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM, S.A.

Sandacze Szczupaki Karpie i liny

TYLKO w NAJWIĘKSZEJ CHRZEŚCIJAŃSKIEJ HALI RYB

WANDA DRABIK

SOSNOWIEC, 3-go MAJA 5

Tel. 616-85.

Nowa mania

W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Najnowszą manią, która, jak wszystko co najnowsze, ogarnęła Stany Zjednoczone, jest pewien rodzaj gry cierpliwości. Gra ta polega na rozdzieleniu trzech ze sobą splątanych pierścieni. Najpoważniejsi ludzie Stanów Zjednoczonych, businessmani, którzy nigdy nanic nie mają czasu, przepędzają często długie godziny nocne przy tej grze, w której zwycięstwo przypada temu, kto ani razu w czasie rozplątywania pierścieni nie zniecierpliwił się.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

PSA RASOWEGO foksteriera szczeniaka lub odchowanego kupię zaraz. Zgłoszenia osobiste, lub piśmienne: Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 14 m. 9 II p. od godziny 18 do 20. — Wiesław Różycki. 6445

Piotr Tomczyk Sosnowiec, Nowopogońska 19 Tel. 630-56 Posiada na składzie i na zamówienia

MEBLE stołowe, sypialnie, kuchnie, szafki pojedyńcze. Nowoczesne otomany, tapczany, fotele oraz wszelkie przeróbki. Warunki dogodne! Ceny konkurencyjne! Przyjmuje pożyczki i obligacje państw.

DOM W DĄBROWIE o 8 ubikacjach, sklep, w dobrym stanie do sprzedania zaraz. Wiadomość: Dąbrowa, ul. Chopina 7. 6447

LINOLEUM ceraty, chodniki, wycieraczki, szczotki, pędzle, meble koszykowe, łóżka polowe i art. gospodarstwa domowego poleca:

Lucjan Stybliński SOSNOWIEC, 3 Maja 30, tel. 61700 Ceny niskie. 4209

MASZYNĘ do szycia „Singera" elektryczną stolikową sprzedam tanio, i dynamo z lampą do roweru „Bosch". Sosnowiec, Pierackiego 1 Zegarmistrz. 6441

PIANINO „Gerhardt" w dobrym stanie prawie nowe do sprzedania. Dąbrowa Górn., Sobieskiego 1. 6474

W DNIU 28 GRUDNIA br. o godz. 9-tej rano odbędzie się na targowicy miejskiej w Będzinie licytacyjna sprzedaż siedmiu wybrakowanych koni wojskowych. 6475

NOWY PLAN SOSNOWCA w kolorach dostać można we wszystkich księgarniach Zagłębia Dąbrowskiego, skład główny Księgarnia „Wiedza", Sosnowiec, 3-go Maja 8, cena zł 1.50. 6350

LOKALE

POSZUKUJĘ pilnie 2 pokoje, kuchnię, wygody, niezależnie od powyższego pokój umeblowany, Sosnowiec lub Szopienice Zgłoszenia: Telefon 61305. 6486

ZGUBIONE DOKUMENTY

DOWÓD osobisty kolejowy wydany przez Dyrekcję Warszawską zgubiła Waleria Kozisk. 6428

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!

ŁZY RADOŚCI

Sędzia: Oskarżony przyznaje się, że pocałował panią S, a gdy zaczęła płakać pocałował ją jeszcze raz?

Oskarżony: Tak, panie sędzio, ale sądziłem, że to były łzy radości.

PRZYJACIÓŁKI

Ella: Wyobraź sobie, Olga opowiada, że ja używam szminki!

Irena: Nie przejmuj się tym! Gdyby Olga miała twoją cerę, też stosowałaby szminkę!

Kasetki gwiazdkowe

perfumeryjne po 3.—, 4.50, 7.50, 10.—, 12.—, rozpylacze szklane po 2.50, 3.30, 4.50, 9.—. Puderniczki, Ozdoby choinkowe, świeczki zwykłe, woskowe, stearynowe, najkorzystniej w Fabr. Składzie „ADA" Modrzejowska 50 (Hale)

Jak korzystnie już w oknie naszym zobaczysz. 6442

PODARUNKI GWIAZDKOWE!!

PERFUMY—WODY KWIATOWE—KASETY KOMPLETY DO GOLENIA — MANICURE— ROZPYLACZE — LUSTRA — PUDERNICZKI

Moc gustownych — niedrogich nowości z galanterii metalowej i skórzanej —

6382 tylko w perfumerii **„SIŁA"**

SOSNOWIEC, HALE ROZWOJU — tel. 62,504

OZDOBY NA CHOINKĘ — ŚWIECZKI „POLO" — ZIMNE OGNIE

CHRZEŚCIJAŃSKA HURTOWNIA SPOŻYWCZO-KOLONIALNA

ANTONI BLAJER

Sosnowiec, ul. Targowa 1. Tel. 614-26. 4788

POLECA NA ŚWIĘTA

Wszelkie artykuły spożywczo-kolonialne pierwszorzędnej jakości. Uskuteczniamy wysyłki towarów na zamówienia telefoniczne i osobiste. — — CENY HURTOWE.

Obsługa szybka i fachowa.

Nowootwarty Salon dla Pań

prowadzony przez fryzjera damskiego z Warszawy **Bernarda Rucińskiego** z byłą współpracowniczką firmy Langer w Katowicach **Sabiną**

Katowice, ul. Mariacka 18.

Specjalność: Ondulacja trwała, wodna. Najmodniejsze fryzury, farbowanie i rozjaśnianie włosów. Dekoloryzacja zepsutych włosów. Obsługa solidna.

NARTY ŁYŻWY SANKI

Ubrania narciarskie oraz wszelkie artykuły SPORTOWE w dużym wyborze poleca najtaniej Chrześcijańska

SKŁADNICA SPORTOWA „OLIMPIADA"

SOSNOWIEC ul. Piłsudskiego 28. (róg Sobieskiego)

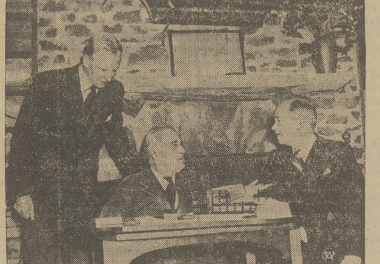
Na święta

STRUCLE makowe, migdałowe, orzechowe TORTY i BABKI BAKALIE ŚWIĄTECZNE Słodkie upominki gwiazdkowe poleca

CUKIERNIA 6385 **A. K. PEUCKER**

SOSNOWIEC MODRZEJOWSKA 1. Telefon 624-11.

HURT i DETAL CENY FABRYCZNE



NARADY U PREZYDENTA ROOSEVELTA

Na zdjęciu — Prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt w otoczeniu — ambasadora amerykańskiego w Berlinie Wilsona (na prawo) i ambasadora amerykańskiego w Rzymie Philipps (na lewo), którzy zostali wezwani do Waszyngtonu, dla zreferowania sytuacji w Europie, ze szczególnym uwzględnieniem problemu żydowskiego.

KINO „EDEN"

Sensacja -- Romans — Emocja Pożar Prerii — walka z indianami p. t.

POSCIG

w roli gł. Joan Bennet, R. Scott i May Robson

Pocz. I s. o g. 17.30

KINO ZAGŁĘBIE

DZIŚ Wspaniały film produkcji francuskiej pt.

PENSJONAT MIMOZA

Rozgorzałe żądzą oczy. Symbol namiętności ludzkiej — Ruletka Oto ciekawe i realistyczne tło filmu.

W roli gł.: **Francoise Rosay, Paul Bernard, Alerme, Jean Max**

Pocz. o godz. 17.30 w niedzielę o g. 15.30

KINO-TEATR „PATRIA" L. Marcinkowski S-ka w Sosnowcu dawn. Kino Pałac

A. Dymsza, E. Bodo i Helena Grossówna

w mistrzowskiej komedii polskiej

„PAWEŁ i GAWEŁ"

Humor, tempo, emocjonująca akcja! Przezabawne sytuacje, huragany śmiechu!

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61078

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20. wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.502, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego WOJKOWICE KOM, kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego, STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy, ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.